

# Maria Jagielska

---

## Prace rysunkowe uczniów poznańskich szkół z 1911 i 1913 roku w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

---

Biblioteka 7 (16), 59-68

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**PRACE RYSUNKOWE UCZNIÓW POZNAŃSKICH SZKÓŁ  
Z 1911 I 1913 ROKU W ZBIORACH BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ  
W POZNANIU**

Uczniowskie prace rysunkowe z poznańskich szkół z 1911 i 1913 roku Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu otrzymała w latach 1964–1965 wraz ze spuścizną Muzeum Szkolnego we Lwowie, jako dar Zakładu Pedagogiki UAM<sup>1</sup>. Taką informację zamieszczono w „Inwentarzu rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu”. Już ten lakoniczny wpis naprowadza na ślad niecodziennych losów poznańskich prac uczniowskich.

Chociaż pochodzą z okresu wzmożonej germanizacji szkolnictwa elementarnego i średniego w zaborze pruskim, świadczą o godnych odnotowania działaniach pedagogicznych w ówczesnych szkołach poznańskich<sup>2</sup>. Siedem bloków z rysunkami szkolnymi opatrzono stemplem „Posener Schulmuseum”; dostąpiły zatem nobilitacji i zostały włączone do zbiorów instytucji, która ze swej natury zabiegała o pozyskanie wzorcowych pomocy naukowych dla nauczycieli szkół powszechnych. Prezentowane prace szkolne sprawiają nieodparte wrażenie, że zostały przygotowane na konkurs na zadany temat: rola w procesie dydaktycznym rysunku wykonanego własnoręcznie przez uczniów. Co ciekawe – nie są to prace szczególnie uzdolnionej młodzieży, ale całych klas. Każdy blok, wielkości dziennika klasowego, oprawiono w twardą okładkę z charakterystyczną naklejką z gotowym napisem „Das Zeichnen im Dienste” (Rysunek pomocniczy). Nauczycielowi pozostało tylko własnoręcznie uzupełnić informację na naklejce o nazwę przedmiotu nauczania oraz nakleić prace wychowanków na bristolowe karty zebrane w formie harmonijki. Sztywność podkładowych kart umożliwiła rozwinięcie zawartości bloku rysunkowego w taki sposób, żeby jednocześnie pokazać osiągnięcia rysunkowe całej klasy; w ten sposób dla celów wystawienniczych wykorzystano morfologię książek dla małych dzieci. Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

---

<sup>1</sup> Rysunki poznańskich uczniów zebrano w 7 albumach, które w zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu otrzymały sygnatury: 2407/1–5, 3618, 3628.

<sup>2</sup> Zob. W. Molik: *Szkolnictwo, w: Dzieje Poznania*, t. 2 cz. 1, Warszawa, Poznań 1994, s. 440 i nast.

pozwalają docenić trud poznańskich uczniów z kursu elementarnego („Unterstufe”) i kursu wyższego o jeden stopień („Oberstufe”).

Kurs elementarny reprezentuje blok z 1913 roku z dopiskiem na naklejce – „des Religionsunterrichts” wraz z tematem ilustrowanej przez uczniów lekcji – „Gesetzgebung auf dem Sinai” (Ustawodawstwo z Synaju). Skrupulatnie poszczególne rysunki opatrzone informacją, że zostały wykonane z pamięci podczas lekcji trwającej  $\frac{3}{4}$  godziny. Biblijną scenę zilustrowano przy pomocy kilku zaledwie elementów: błyskawice, pioruny, skłębione chmury, trąby anielskie symbolizowały Bożą obecność; piramidalna góra oddzielona od podłoża – Świętą Górę Synaj; pole namiotowe u stóp Synaju – naród żydowski, a kamienne tablice – dziesięcioro Bożych przykazań. Lakoniczny rysunek zdołał jednak przekazać uczniom treść lekcji – prawdę o Bożym pochodzeniu Dekalogu. Słuchaczom pozostawiono swobodę w oddaniu szczegółów rysunku i wybór techniki jego wykonania: szkic ołówkiem, szkic częściowo podkolorowany<sup>3</sup>.

Zapałem ilustratorskim wykazali się zarówno ilustratorzy narodowości polskiej, niemieckiej i żydowskiej. Blok rysunkowy zatytułowany „Ustawodawstwo z Synaju” korzystnie świadczy o poziomie szkolnictwa elementarnego w stolicy Wielkopolski w latach poprzedzających I wojnę światową. Rysunek okazał się pomocny w praktyce szkolnej. Nauczał syntetycznego myślenia, dostrzegania proporcji i hierarchii elementów składających się na opowieść rysunkową. Z próby zilustrowania scenki o Boskim przekazie Dekalogu na Górze Synaj uczniowie poznańscy wyszli obronną ręką – mimo nieporadności w zapisie cyfr rzymskich i drobnych zakłóceń w zachowaniu gradacji przedstawionych symboli. Blok rysunkowy „Ustawodawstwo z Synaju” wykonany przez uczniów kl. VII w 1913 roku potwierdza opinię ks. J. Szpeta, że w ówczesnej metodzie nauczania religii coraz szerszej uwzględniano stronę psychologiczno-pedagogiczną<sup>4</sup>.

O dobrym poziomie nauczania w szkołach miejskich w Poznaniu w początku XX wieku przekonują również kolejne bloki rysunkowe przechowywane

---

<sup>3</sup> Rysunki wykonało 20 uczniów z klasy VII a i 9 uczniów z klasy VII b.

Skład osobowy klasy VII a przedstawiał się następująco: Bajon, C. Bartkowiak, Górzyński, Josef Jankowski, Kahl, W. Karaśkiewicz, Kaźmierczak, Kokociński, M. Kołodziejczak, K. Malinowski, Moskalski, Nowak, Marian Palczewski, Cezimir Rapp, Bruno Schulz, Skibski, Słuwczyński, Stelmaszewski, Thomaschewski, Marian Witajewski.

Klasę VII b reprezentowali: Paul Chróścielewski, Cieślarski, Hõhle, Konieczny, Stephan Łęski, Max Majchrowicz, Meisnerowski, Niksdorf, Schmidt.

<sup>4</sup> J. Szpet: *Historia biblijna i typy jej podręczników w nauczaniu katolickim w Wielkim Księstwie Poznańskim w porównaniu z nauczaniem biblijnym w Niemczech*, Poznań 1992, s. 112 i nast.

w Bibliotece Uniwersytetu Poznańskiego. Prace plastyczne uczniów sponad podstawowego poziomu nauczania reprezentują rysunki wykonane na lekcjach przyrodniczych i na lekcjach przeznaczonych na naukę języka niemieckiego.

W 1913 roku w kl. III b uczniowie rysowali komara i muchę domową. Klasa liczyła 38 chłopców; pierwsze zadanie ukończyło 32, a drugie 35<sup>5</sup>. Rysunki świadczą o tym, że lekcje przeznaczone na poznawanie przyrody rzeczywiście kształtowały zmysł obserwacji, uczyły dostrzegania procesów w świecie przyrody. Na lekcji przyrodniczej nie ograniczano się do poznawania dorosłych owadów, ale starano się poznać ich cykl rozwojowy, a rysunek pomocniczy wykonany na tej lekcji uwzględniał anatomię dorosłego osobnika i jego stadia rozwojowe. Każdy etap w życiu oglądanego owada opisano szczegółowo po niemiecku. Lekcja przyrodnicza stawała się lekcją języka niemieckiego.

W wyższych klasach szkoły powszechnej rysunek służył nie tylko jako ilustracja do przerobionego materiału i pomoc w opanowaniu niemieckiego nazewnictwa. Od uczniów wymagano utrwalenia w rysunku złożoności obserwowanych zjawisk.

Przed autorami z klas rysunkowych klasy II b postawiono trudne zadanie. Polecono im wykonać szkic budowy ludzkiego ucha i rysunek kilku rodzajów pleśni oraz schemat technologii odlewu dzwonu. Rysunek przedstawiający budowę ludzkiego ucha podkreślał rolę ucha środkowego w procesie słyszenia; rysunek ilustrujący najważniejsze cztery rodzaje pleśniaków wskazywał na zależność sposobu rozmnażania się dorosłych osobników od ich budowy anatomicznej i podłoża na którym wyrosły; schemat technologii odlewu dzwonu wskazywał na procesy chemiczne zachodzące podczas odlewu. Rysunek pomocniczy nabierał cech rysunku technicznego. Jesteśmy świadkami wysiłku poznańskiej szkoły, aby rzetelnie przygotować wychowanków – przyszłych rzemieślników – do pracy zawodowej. Dzięki tym blokom rysunkowym, w których prace zostały skrupulatnie podpisane, można było się pokusić o ustalenie składu osobowego klasy II b<sup>6</sup>. Wyróżniający się uczeń Bruno Troschke przy swoim rysunku zaznaczył, że ma 15 lat.

---

<sup>5</sup> Rysunki pozwalają odtworzyć skład osobowy klasy III b; był on następujący: Walter Altenburg, Bobowski, Stefan Ciosański, Czternasty, Max Gerhardt, Zdzisław Harkiewicz, Reinhold Hofer, Hans Hoffmann, Georg Hoffmann, Emil Jahns, Jarmuszkiewicz, Z. Jasielski, Albert Kabaciński, Georg Kaethner, Johannes Kajdasz, Kapczyński, J. Knoth, Hans Kornhauer, J. Koszczyński, Adalbert Kotecki, Leo Lampe, Alfred Luer, M. Mager, Joseph Mewes, Bruno Morawietz, K. Mosanz, Gerhard Normann, Walter Mursch, Marian Nowacki, Orczykowski, Leo Porzyński, Erich Reiche, Rękosiewicz, Karl Scholz, Wilhelm Stranz, Szafranek, Anton Walaszyk, O. Zerst.

<sup>6</sup> Lista obecności klasy II b: Oskar Berlin, Alfred Boge, Walter Gottmann, Gustowski, Kaiser, Alfred Krause, Kloeske, Koboldt, Lindner, Kazimir Luleczka, Helmuth Müller,

Sześć omówionych dotąd bloków z rysunkami nie pozwoliło ustalić, do której szkoły uczęszczali ich autorzy. Dopiero ostatni album wskazał na ponadpodstawową Mittelschule nr 4 oraz wildecką Knabenschule. Młodzież z obu szkół wykonała w 1911 roku w ramach lekcji języka niemieckiego ilustracje do wybranych wersetów z wiersza popularnego niemieckiego pisarza romantycznego Ferdynanda Freiligratha – „Die Auswanderer” (Emigranci), który autor opatrzył podtytułem „Sommer 1832” (Lato 1832). Wybór tego wiersza uwzględniał z jednej strony aprobowaną przez władze listę lektur szkolnych<sup>7</sup>, a z drugiej wychodził na przeciw zainteresowaniom uczniów niemieckich i polskich. Młodzieńczy utwór niemieckiego poety rozbudzał zainteresowania słuchaczy morskimi podróżami i przygodami. W tym samym czasie ogromną popularnością cieszyły się powieści Karola Maya i Juliusza Verne’a. Nie można się dziwić, że młodzież z zapałem przystąpiła do ilustrowania poszczególnych cytatów, a efektem ich pracy jest omawiany rysunkowy album. Siedemnastu młodych ilustratorów uczęszczało do Mittelschule nr 4. Do ich prac włączono także ilustracje 3 uczniów z innych szkół<sup>8</sup>. Wszystkim rysownikom dano do wyboru cztery tematy szczegółowe oznaczone numerami od 1 do 4; do każdego tematu przypisano wybrany werset z wiersza Freiligratha. Rysunkom należącym do 1 grupy, określonej tematem szczegółowym „Die alte Heimat” (Dawna mała ojczyzna), przypisano werset „O schprecht! warum zogt ihr von dannen?” (Mówcie dlaczego wahałście się odejść stamtąd). Rysunkom 2 grupy poświęconej tematowi „Die neue Heimat” (Nowa mała ojczyzna), dołączono werset „Wie wird es in den fremden Wäldern” (Jak to będzie w obcych lasach). W grupie 3 zgromadzono rysunki na temat „Der Traum des Auswanderers” (Sen emigrantów) i dopisano cytat z wiersza poety „Wie wird das Bild der alten Tage durch eure Träume glänzend when”. (Jak obraz minionych dni będzie przewijać się w naszych upięszonych snach). Pracom grupy 4 nadano wspólny temat „Die Auswanderer am Hafen” (Emigranci w porcie) i kolejny werset z wiersza Freigratha „Zieht hin in Frieden – Gott schütz euch, Mann” (Jedźcie w pokoju – Bóg was ochroni, panie).

---

Neyman, Anton Palluth, Werner Peschel, Ernst Röhrich, Thaddäus Rejminiak, Sachroch, Kurt Schentuleit, Gerhard Seydel, Johannes Sieja, Walter Teichert, Bruno Troschke, Herbert Wegner, A. Weidler, Paul Weisshaar.

<sup>7</sup> Zob. F. Freiligrath: *Gedichte. Mit einer Einleitung von Ludwig Schöder. Zwei Teile in einen Bande*, Leipzig [b.r.], s. 18–19. W zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu znajduje się zbiór wierszy poetów angielskich przygotowany przez F. Freiligratha, ze stemplem biblioteki nauczycielskiej Gimnazjum Bergera w Poznaniu, sygn. 366962 I.

<sup>8</sup> Ilustratorami z Mittelschule byli: T. Barciżewski, Benitz, L. Berg, W. Heilemann, A. Horn, A. K.[...], G. Korn, P. Korn, B. L.[...], W. Loechel, C. Lubitz, F. Müller, St. Muschalla, J. Rieke, A. Schade, O. Schultz, M. Zilles Uczniami, którzy reprezentowali inne szkoły byli: Frieda Horn, J. Ofierzyński i Konrad Buder.

Blok prac plastycznych uczniów z poznańskiej Mittelschule nr 4 przygotowano starannie. Ilustracjom nadano jednolity wygląd. Opisano je kunsztownym, tym samym charakterem pisma: pismem łaćńskim podano nazwę szkoły, nazwisko i inicjał imienia autora, a gotykiem informację, że ilustrację wykonano w siódmym roku nauczania młodego plastyka, temat główny pracy „Bild nach dem Gedichte ‘die Auswanderer’ von Feiligrath” (Ilustracja wiersza ‘Emigranci’ Freiligratha), temat szczegółowy i odpowiedni werset z poematu. Ilustracje zgromadzono w grupach tematycznych, stąd różnotematyczne prace tego samego ucznia znajdują się w odpowiednich częściach bloku rysunkowego. Prac 3 uczniów spoza Mittelschule nr 4 nie poddano takim rygorystycznym zabiegom. Ale i one zostały podpisane i odpowiednio zatytułowane: „Die neue Heimat der Auswanderer” (Nowa mała ojczyzna emigrantów), „Eine Ausiedlung im Urwald” (Osiedlenie się w puszczy), „Die Auswanderer” z cytatem „Der Schwarzwald steht voll finsterer Tannen” (Czarny las stoi pełen ponurych jodeł).

Prace plastyczne słuchaczy ze szkół zaprzyjaźnionych z Mittelschule nr 4 korespondowały formą i tematem z ilustracjami jej własnych uczniów i cały album z osiągnięciami plastycznymi elewów miasta Poznania można było zatytułować „Illustration des Gedichtes ‘Die Auswanderer’”. Wysilek ilustratorski poznańczyków sprawił im dużą satysfakcję, a 3 spośród nich oddało aż po dwie ryciny. Cytaty z wiersza Freiligratha nie krępowały wyobraźni młodych twórców. W szkołach zaprzyjaźnionych z Mittelschule nr 4 zostały na ogół pominięte, ograniczono się do podania tematu szczegółowego, natomiast w pracach uczniów z Mittelschule nr 4 zdają się być dopisane przez nauczyciela. Nauczyciel nadał także zebranym uczniowskim ilustracjom kolejność – nie według porządku liczbowego od 1 do 4, ale według porządku logicznego: 1, 4, 3, 2 tj. od sielskiego obrazka dawnej małej ojczyzny, przez wyjazd emigrantów w obce strony, nostalgiczny sen emigrantów, aż po zmaganie się z żywiołami natury w nowej ojczyźnie. Spośród wszystkich bloków rysunkowych poznańskich uczniów, które znajdują się dziś w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, ten jest najciekawszy.

Omawiany album podsumowuje osiągnięcia nauczycieli i uczniów miasta Poznania u progu XX wieku w unowocześnianiu procesu dydaktycznego.

Dowodzi, że ówczesne zajęcia plastyczne w szkole średniej służyły rozwijaniu uzdolnień wychowanków, nie krępowały ich wyobraźni. W prezentowanym bloku prac plastycznych można wskazać ilustracje wybijające się ponad przeciętność. W grupie 1 będą to scenki z życia wsi podgórskiej z podpatrzoną różnorodnością zajęć mężczyzn i kobiet, z cechami charakterystycznymi ubiorów i narzędzi rolniczych, z próbą oddania zjawisk zachodzących w przy-

rodzie. W grupie 4 (by trzymać się kolejności logicznej) na uwagę zasługują migawki z dnia codziennego w porcie. W dziale 3, poświęconym nostalgicznym snom emigrantów, podkreślić trzeba umiejętność symbolicznego przywołania wspomnienia „wsi spokojnej, wsi wesolej”. W grupie 2 (nowa ojczyzna emigrantów) – najtrudniejszej i najciekawszej dla młodocianych ilustratorów spotyka się największą ilość dobrych prac. Na wyróżnienie zasługuje dojrzały impresjonistyczny obrazek J. Ofierzyńskiego z Knadenschule na Wildzie z kl. I a, datowany 15.3.11. Nastoletni plastyk operuje nowocześnie barwnymi płaszczyznami, wydobywa kolorem głębię i ruch powietrza. Scenka żyje szumem trawy, rzeki i drzew oraz tupotem dziecka. Zdolności nie można odmówić jedynej przedstawicielce dziewcząt, znanej z pełnego nazwiska i imienia – Friedy Horn z kl. II. I ona i Ofierzyński zostali zaproszeni do udziału w prezentacji osiągnięć rysunkowych poznańskich uczniów przez Mittelschule nr 4. Jodłowy ciemny las Friedy Horn przywołuje technikę pointilistyczną. Oczywiście mniej zdolnym młodocianym poznańskim artystom wytknąć można błędy perspektywy, kalkowanie postaci z ilustracji książkowych, zabawne mieszanie czasu i miejsca akcji przez wprowadzanie ulubionych bohaterów z literatury „miecza i szpady” do wydarzeń współczesnych. Ale jako całość poznański blok rysunkowy, zbierający prace nawiązujące do poematu Freiligratha, był powodem dumy uczniów i nauczycieli. Zasłużył na to, by się nim pochwalić.

Jeszcze jedno zasługuje na uwagę. Prace te miały ilustrować – zgodnie z wolą nauczyciela – takie pojęcia, czy może dokładniej, motywy, jak: „tęsknota za ojczyzną”, „opuszczenie ojczyzny”, „emigracja”. Wszystko to są pojęcia – jakbyśmy dzisiaj powiedzieli – o mocnym, wyrazistym nacechowaniu ideologicznym, czy wręcz propagandowym. Tymczasem w obrazkach uczniów tego zupełnie nie widać. Ojczyzna to dla nich – zarówno Niemców, jak i Polaków – dom, kościół, las, chłop orzący pole, wiejska chata. Żadne z dzieci nie uznało za stosowne, by odwołać się do cesarza, Rzeszy, idei Wielkich Niemiec, by w rysunki wpleść oficjalne państwowe emblematy. Swoje wyobrażenia i skojarzenia dzieci lokują – na szczęście – obok oficjalnej ideologii i propagandy. Działo się to – jak wolno nam sądzić – za aprobatą nauczyciela, wszak niektóre prace zostały nagrodzone i zachowywane w szkolnym archiwum. Rzecz to godna odnotowania. Wiele mówimy – jak najstuszniej – o germanizacyjnych praktykach ówczesnej szkoły niemieckiej. Tutaj się to akurat nie potwierdza, nauczyciel pozwolił swoim uczniom mieć własne wyobrażenia o ojczyźnie, wolne od ideologicznych i propagandowych natręctw.

Na koniec kilka słów o Mittelschule nr 4. Była jedną z młodszych poznańskich szkół średnich. W księdze adresowej miasta Poznania z 1911 i 1913 roku wymieniono 4 szkoły średnie: Mittelschule nr 1 dla chłopców przy dzisiejszej

ul. Działyńskich, Mittelschule nr 2 dla dziewcząt, przy dzisiejszej ul. Nowowiejskiego, Mittelschule nr 3 (tzw. Bürgerschule), koedukacyjną przy dawnej ul. Małej Rycerskiej oraz koedukacyjną Mittelschule nr 4 przy dzisiejszej ul. Berwińskiego.

Tradycja miejskiej średniej szkoły w Poznaniu sięga połowy XIX wieku, kiedy to utworzono pierwszą tego typu szkołę w Niemczech, przeznaczoną dla dzieci z rodzin mieszczańskich, którym szkoły elementarne nie dawały wystarczającego wykształcenia ogólnego. Szkoła średnia miała tę młodzież przygotować do późniejszej pracy zawodowej. W 1910 roku ujednociono w Poznaniu program szkoły średniej. Wprowadzono dziewięcioletni cykl nauczania, nacisk położono na naukę języków nowożytnych. Oprócz języka niemieckiego uczono języka francuskiego i jako nadobowiązkowego języka angielskiego. W znacznie większym wymiarze niż w szkołach elementarnych nauczano matematyki, przyrody, geografii, historii, fizyki, chemii, robót ręcznych i gimnastyki. Zatrudniono gruntownie wykształconych nauczycieli. Absolwenci Mittelschule wychodzili z rozbudzonymi pragnieniami samokształcenia. „Szkoła średnia nazywana powszechnie ‘Mytelką’ – pisze W. Molik – miała więc wysoki poziom i stanowiła wzór dla tego typu szkół na ziemiach pod panowaniem pruskim”<sup>9</sup>. W zamierzeniach władz pruskich miejska szkoła średnia miała spełniać funkcje germanizacyjne. Zamysł ten się nie powiódł, gdyż samodzielność myślenia i rozbudzone pragnienie samokształcenia, wyniesione z niemieckiej szkoły średniej, młodzież polska rozwijała i podtrzymywała w polskich szkołkach przyparafialnych oraz w szkołkach prowadzonych przez Polki zrzeszone w Towarzystwie Przyjaciół Wzajemnego Pouczania się i Opieki nad Dziećmi „Warta”. Przed wybuchem I wojny światowej akcję oświatową „Warty” prowadziło 100 nauczycielek<sup>10</sup>.

Zachowane w Bibliotece Uniwersyteckiej prace rysunkowe uczniów poznańskich szkół stanowią ciekawy dokument do dziejów pedagogiki lokalnej. Nowe sposoby uaktywniania uczniów wzbudzały zainteresowanie wielu placówek zajmujących się techniką kształcenia, a wśród nich – Posener Schulmuseum i Muzeum Szkolnego we Lwowie. I nie było to przypadkowe.

<sup>9</sup> W. Molik: *op. cit.*, s. 435.

<sup>10</sup> Skuteczną walkę wielkopolskiej młodzieży z germanizacją narzuconą przez pruski system szkolnictwa przedstawiano wielokrotnie. Zob. J. Karwat: *Ruch niepodległościowy w Poznańskim w latach 1887–1914*, w: *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887–1918*, Poznań 2002, s. 181–287; W. Molik: *Postawa patriotyczna i działalność samokształceniowa polskiej młodzieży gimnazjalnej*, w: *Dzieje Poznania, op. cit.*, s. 443–447; L. Słowiński: *Będziem Polakami. Studia z dziejów edukacji narodowej w Wielkim Księstwie Poznańskim*, Poznań 1995; tenże: *Nauka literatury polskiej w szkole średniej w latach 1795–1914*, Warszawa 1976.



Na przełomie XIX i XX wieku idea powoływania muzeów szkolnych, które zobowiązane były do gromadzenia wyróżniających się prac uczniów i pedagogów przyjęła się powszechnie w Europie i na kontynencie amerykańskim. Były to jednak najczęściej inicjatywy lokalne. Na tym tle trzeba oceniać przedsięwzięcia galicyjskich nauczycieli. „Wbrew utartej opinii – pisze znawca tej tematyki Andrzej Meissner – szkoła galicyjska miała możliwość bezpośredniego nawiązywania kontaktów z instytucjami oświatowymi różnych krajów europejskich [...]. Galicja była miejscem krajowych i międzynarodowych zjazdów, wśród których na uwagę zasługuje I i II Kongres Pedagogiczny”<sup>11</sup>. W 1884 roku powołano we Lwowie Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych „zrzeszające nauczycieli wszystkich szkół powyżej elementarnych, bez względu na narodowość, wyznanie i poglądy polityczne, co w historii Towarzystwa zostało wielokrotnie potwierdzone”<sup>12</sup>. Dziesięć lat później Antoni Karbowski wystąpił ze stwierdzeniem, że warunkiem stworzenia polskiej pedagogiki jest opracowanie jej dziejów i powołanie polskiego muzeum szkolnego. Swoją postulat ponowił na III Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie w 1900 roku. Inicjatywę A. Karbowskiego poparła Akademia Umiejętności i w 1903 roku utworzono pod kierunkiem Ludomiła Germana – otwarte 3 V 1907 – Polskie Muzeum Szkolne we Lwowie<sup>13</sup>. Od początku przyświecały mu dwa cele:

- „gromadzenie materiałów do historii szkół na ziemiach polskich, na emigracji i wszędzie, gdzie Polacy żyli w znaczniejszej liczbie”;
- „zaznajamianie ogółu, a w szczególności nauczycieli z postępem szkolnictwa za granicą, a to za pomocą utworzenia biblioteki pedagogicznej, zbioru nowych środków naukowych i wiadomości o rozwoju szkół i ich urządzeniu”.

Podkreślano z dumą, że Muzeum Szkolne we Lwowie ma „zakres działania daleko szerszy” niż muzea w innych krajach, ponieważ „musi spełniać rozmaite zadania, które gdzie indziej spełniają osobne zakłady lub urzędy, że musi z natury rzeczy obejmować swą pracą szerokie przestrzenie ziem polskich”<sup>14</sup>. Zgodnie z tymi założeniami, zarząd od początku zabiegał o na-

---

<sup>11</sup> A. Meissner: *Wkład Galicji w rozwój nauk pedagogicznych*, w: *Nauka i oświata*, red. A. Meissner, J. Wyrozumski, Rzeszów 1995, s. 82. *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 3.

<sup>12</sup> B. Łuczyńska: *Udział Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w integrowaniu nauczycieli szkół średnich Galicji 1884–1909*, w: *Nauka i oświata*, s. 256.

<sup>13</sup> Okoliczności powołania Polskiego Muzeum Szkolnego we Lwowie przedstawił S. Możdżeń w *Udział polskich nauczycieli średnich szkół galicyjskich w rozwoju teorii wychowania*, w: *Nauczyciele galicyjscy. Udział polskich nauczycieli galicyjskich w rozwoju teorii pedagogicznej i badań naukowych 1866–1918*, red. A. Meissner, Rzeszów 1996, s. 49–52. *Galicja i jej dziedzictwo*, t. 6.

<sup>14</sup> Pismo Zarządu Polskiego Muzeum Szkolnego we Lwowie do Wysokiej Rady Miasta Lwowa zachowało się w papierach Muzeum. Rkps 2345.

wiązanie współpracy z analogicznymi placówkami we wszystkich zaborach. Najtrudniej nawiązywano kontakt z zaborem pruskim. Na liście odbiorców oficjalnych sprawozdań Muzeum Szkolnego we Lwowie znalazła się w 1912 roku z tego terenu tylko Księgarnia Zdzisława Rzepeckiego z Poznania, redakcja „Kuriera Poznańskiego” oraz Zarząd Biblioteki hr. Mielżyńskich. Ale już rok później do adresatów dołączył Jan Konstanty Żupański, Biblioteka w Kórniku, Biblioteka hr. Raczyńskich i Biblioteka TPN-u. Na liście gości zaproszonych na uroczystości z okazji dziesięciolecia Muzeum znaleźli się: redakcja „Dziennika Poznańskiego”, J. K. Żupański, Z. Rzepecki. Doceniono wagę TPN-u; włączono Towarzystwo do wykazu instytucji, które należało prosić o uzupełnienie braków w zasobie sprawozdań rocznych, ambitnie prowadzonych przez Muzeum<sup>15</sup>. Kontakt z placówkami poznańskimi był dla Muzeum pożądany, zwłaszcza że w Poznaniu i Lwowie prowadzono badania nad rolą rysunków w procesie dydaktycznym. Efektem tych badań, była opublikowana w 1914 we Lwowie praca Ludwika Jaxa-Bykowskiego *Rysunek w nauce biologii*<sup>16</sup>.

A jednak bloki z rysunkami poznańskich uczniów opatrzone stemplem Posener Schulmuseum. Być może trafiły one do Lwowa za pośrednictwem muzeum szkolnego we Wrocławiu. W zachowanym we fragmentach archiwum Muzeum Szkolnego we Lwowie, które znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu, nie natrafiono na żaden ślad wskazujący na kontakty tej instytucji z Posener Schulmuseum. Natomiast wśród korespondencji Muzeum Szkolnego we Lwowie zachował się dodatek do czasopisma „Breslauer Gemeindeblattes” z 6 I 1907 roku autorstwa T. M. Hübnera, w którym podsumował odzew na apel skierowany do niemieckich muzeów szkolnych, aby wymieniały się eksponatami i nawiązały współpracę. Rolę koordynatora całego przedsięwzięcia M. Hübner przewidział dla muzeum szkolnego we Wrocławiu<sup>17</sup>. Pomędzy poszczególnymi instytucjami niemieckimi istotnie została nawiązana ścisła współpraca i przypuszczalnie w jej następstwie rysunki poznańskich uczniów znalazły się we Wrocławiu.

Jedno jest pewne, że w końcu 1931 roku trafiły one z dorobkiem Muzeum Szkolnego we Lwowie do Katedry Pedagogiki Uniwersytetu Poznańskiego. Tadeusz Zaworski przypomniał, że uczelnia poznańska przejęła wtedy skarby lwowskiego Muzeum Szkolnego, tj: „kilkanaście tysięcy książek, w tym wiele

---

<sup>15</sup> Poszukiwanie kontaktów z Wielkopolską zreferowano na podstawie archiwum Muzeum. Rkps 2376/1.

<sup>16</sup> Bibliografia prac prof. Ludwika Jaxy-Bykowskiego w: B. Jaxa-Kwiatkowska: *Prof. dr hab. Ludwik Jaxa-Bykowski. Życie i działalność*. Praca magisterska. A.R. Poznań 1992, s. 123.

<sup>17</sup> Zob. rkps 2378.

zabytkowych egzemplarzy z ubiegłych wieków, poza tym pewną ilość dokumentów i pomocy naukowych o historycznej wartości<sup>18</sup>. W okresie II wojny światowej zbiór uległ rozproszeniu. Jak wynika ze sprawozdań Referatu Zabezpieczania i Segregacji Księgozbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu w trakcie prac zabezpieczających w magazynach składowych, do których Niemcy zwieźli książki polskich instytucji i osób prywatnych, odnaleziono ok. 1000 tomów książek z Muzeum Szkolnego we Lwowie i przewieziono je na powrót do Katedry Pedagogiki<sup>19</sup>, skąd w 1960 roku zostały odesłane do Biblioteki Uniwersytetu Poznańskiego. Wtedy część książek i czasopism włączono do księgozbioru, a materiały archiwalne przekazano do Pracowni Rękopisów. Burzliwa historia bloków z rysunkami poznańskich uczniów dobiegła końca.

---

<sup>18</sup> T. Zaworski: *Wspomnienie o prof. L. Jaxa-Bykowskim*. Rkps 3264, s. 12.

<sup>19</sup> Archiwum Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, sygn. 348 k. 213 i 536 k. 7.

**Maria Jagielska: Children drawings from Poznań-based schools from the years 1911 and 1913 in Poznań University Library collection**

Between 1964 and 1965 Poznań University Library received, along with other items from the school museum in Lwów, seven drawing portfolios presented to the Library by the Institute of Education Studies of the University. The drawings make an interesting documentation material to the history of regional educational endeavours. The portfolios include artistic works of whole classes that had been prepared for competitions aimed at defining the role of the drawing in the didactical process at school. The illustrations were made by schoolboys and schoolgirls from the elementary course (Unterstufe), advanced course (Oberstufe) and by other pupils from Mittelschule no. 4. The last portfolio, which includes artistic interpretations of the poem *Die Auswanderer* written by Ferdinand Freiligrath, is the most interesting of the lot. All the portfolios bear the stamp mark *Posener Schulmuseum* – the institution whose responsibility was to collect German materials pertaining to new ways of activating the school community. Similar goals were pursued by the School Museum in Lwów. The portfolios of Poznań schoolboys and schoolgirls might have been originally sent to the school museum in Wrocław, which was acting as a coordinator in the project of exchanging and distributing pedagogical exhibits among German school museums. From there they were sent to Lwów and, finally, at the end of 1931, along with the whole of the several thousand item legacy of the School Museum in Lwów, to the Chair of Educational Studies of Poznań University. After WWII, the Chair of Educational Studies retained the surviving part of the collection. Then, in 1960, it was transferred to Poznań University Library.

**Małgorzata Helak: Reassembling and protection of the abandoned book collections in the years 1947–1950**

The article describes little known occurrences in the operation of reassembling and protecting abandoned and dispersed book collections in which the Library was engaged between 1947 and 1950. The article is based on the archival material from the Library's own collection. Chapters One through Three describe the activity of the Department of Reassembling, Protection and Partition of the Collections acting within the organizational structure of Poznań University Library. The aim of the Department was to collect information on former German book collections as well as private manorial collections from the areas within the catchment range of the reassembling action, i.e. the Wielkopolska region, the so-called Recovered Territories and Silesia. Business trips of the members of the Department to particular places with the aim of protecting the collections and supervising the process of handing them over to selected repositories, are described. The organization of the repositories in Poznań is discussed as well as storage and transport problems and the subsequent liquidation of book repositories in Poznań churches. As the result of the operation, the book collection of Poznań University Library was enriched with many invaluable items: old books, manuscripts, first editions of fiction literature, and maps and atlases.

**Alicja Spaleniak, Żaneta Szerksznis: User Needs Survey for Poznań University Library in the academic year 2002**

The article presents the results of the user needs survey conducted at Poznań University Library at the turn of April 2002. The obtained data were processed using Libra Priority Search software. The investigation led to an appraisal of the client satisfaction as regards the services offered by the multiple offices of the Library and encompassing both traditional services in reading rooms and at the circulation department and electronics services provided by the Library on its web-site, such as catalogue inquiries (via